

W SŁUŻBIE ZAŁOGI...

Warto jesień 1986



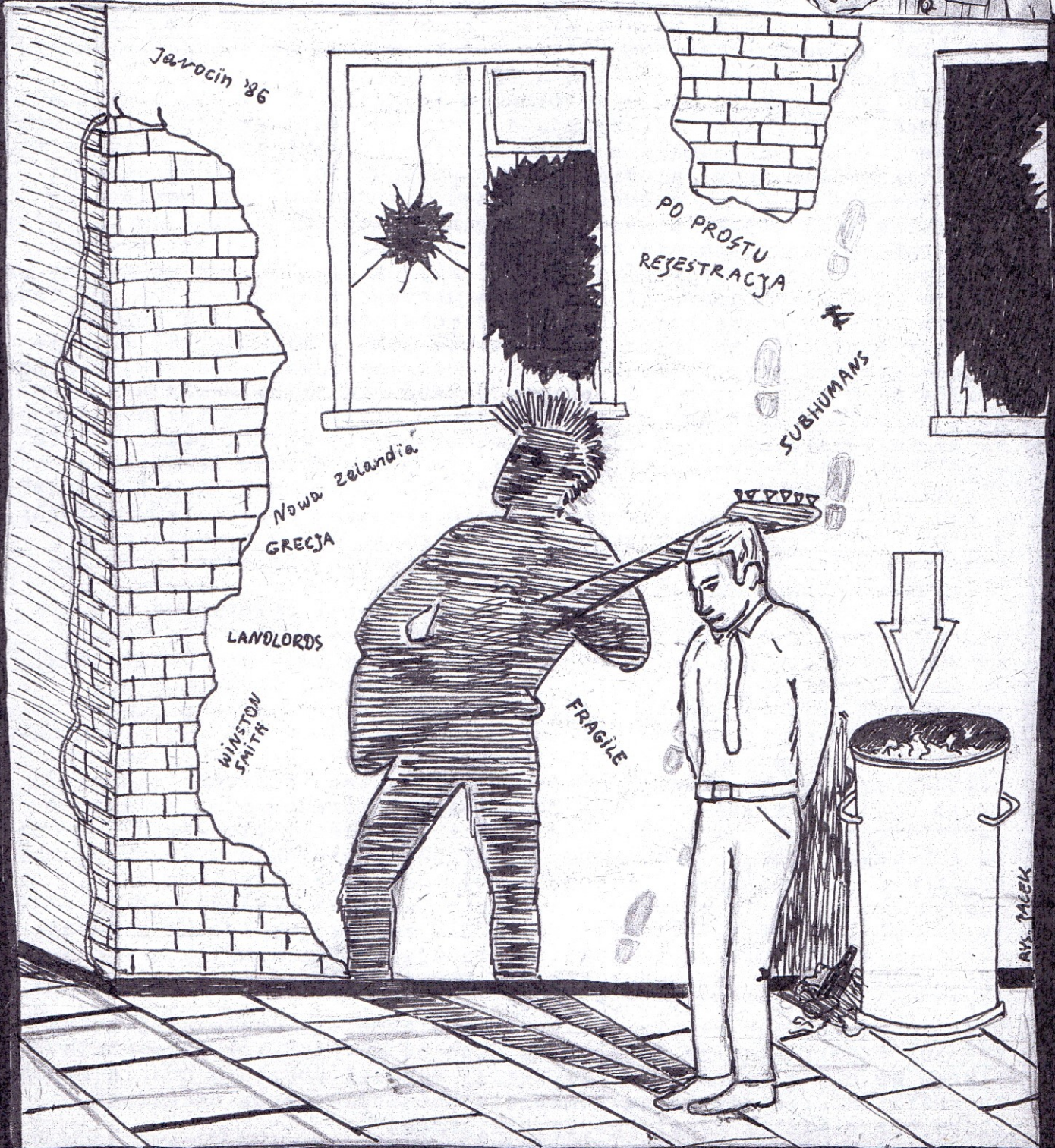
# Q Q R Y Q

nr. 6



## HARDCORE PUNK O JAZDZIE

Niestety chuj bombki strzelił i dziś artykułu wstępnego nie będzie. Za to już na następnej stronie rozpoczyna się glanowanie Jarocina. Ja natomiast chciałbym podziękować wszystkim moim współpracownikom, korespondentom, donosicielom, agentom, piratechnikom, specjalistom od mokiej roboty, fałszerzom dokumentów oraz pani ze sklepu monopolowego nr 10. -wasz red. nacz. Pietia



Tak więc kolejny spęd trzedy różnorodnej Jarocin '86 jest już za nami. W związku z tym został zrezygnowany nigdy nie ogłoszony Wielki Konkurs. Jak natchnieni bojownicy sprawy gardzący dobrymi materialnymi wszyscy laureaci otrzymują w nagrodę satysfakcję duchową. I tak w kategorii najgorszej kapeli festiwalu zwyciężyła FORMACJA BRUDNY WIDELEC, w kategorii najbardziej paranoicznej nazwy-SCHIZOFRENICZNA PROSTYTUTKA MARIA, w kategorii najbardziej makabrycznego wydarzenia-koncert grupy KAT, w kategorii najsmutniejszego wydarzenia-koncert grupy IVO PARTIZAN /panienki płaczą, chłopcy się chlastają/, w kategorii najbardziej religijnego wydarzenia-koncert grupy IZRAEL /Jah! O, Jah! Ty stary skurwielu!/, w kat. najbardziej zdartego głosu-konferansjer Adam G., w kat. najbardziej zalanej mordy na scenie-Marek Piekarczyk /nasz idel, o yeah!/, w kat. najoryginalniejszego napisu na skórze-kolega z odcisniętymi na plecach wielkimi stopami i napisem "idzie wojna", w kategorii najdowcipniejszego image'u-Szczepan, wokalista PO PROSTU.

A teraz już poważnie. Nie będę pisał o kapelach, bo mi się nie chce. Po prostu najbardziej interesujące orkiestry będą prezentować szczegółowo w kolejnych numerach QQQYQ. Teraz więc parę słów o atmosferze. Przedewszystkim cały Jarocin tenął w zaduchu wojny między punkami a skinheadami. Nie znam całości wydarzeń i trudno mi powiedzieć czy prawdziwa jest plotka o dwóch zabitych punach. Jakkolwiek by nie było cała sprawa skończyła się na zbiorowej psychozie anty-skinowskiej. Praktycznie każdy łysy, który pokazał się na mieście był narażony na obicie głowy. Podejrzany był każdy kto ukrywał długość włosów pod czapką lub chodził w szelkach. Kilku dziesięcioosobowe patrole punków ganiały łysielców po Jarocinie. Zawarto pakt z metalowcami przeciw skinom /prawdziwych polityków mamy w załodze/. Jest więc tak, że skinheadów jest coraz więcej i zaczynają czuć się silni. Reakcją punxów jest natomiast zbiorowa histeria wojenna z typowymi w tym wypadku rytuałami. Wystarczy mała iskierka, aby rozpętać wielki pożar. Jak to w polityce, panie kochany. Więcej już nie piszę na ten temat, bo mi się rzygać chce. Warto tylko dodać, że skini z Czechosłowacji, którzy w tym roku przybyli do Jarocina bardzo się temu wszystkiemu dziwili, bowiem u nich punkowcy i skinheadzi potrafią żyć w zgodzie, mimo różnicy poglądów. A prepos naszych południowych sąsiadów, to wystąpiła nawet czeska kapela V3S.

W dniu punkowym pojawił się stary problem kabli zakopanych pod widownią. Oczywiście w trakcie zadymy w powietrze wzbily się tumany duszącego kurzu. Załoga zaczęła domagać się polania placu wodą, na co tatusiek Walter odpowiedział, że to niemożliwe bo mogłoby wszystkich porazić. Proste i logiczne pytanie narzuca się samo: a co by się stało gdyby nagle spadł większy deszcz? Czy to już organizatorów nic nie obchodzi? Sprawa ciągnie się od '84 roku, kiedy to DEZERTERzy głośno wyrazili swoją opinię na ten temat. Od tego czasu grupa DEZERTER została uznana za kapelę niepoważną i ma szlaban w Jarocinie, co zresztą członkowie kapeli serdecznie olewają. Nie zresztą dziwnego. Wchodzenie w układy z tatuskiem nie należy do przyjemności. Sprawa jest jasna: jeśli kapela podpadła Chełstowskiemu, to nie ma szansy aby wystąpić w Jarocinie. To nie tatusiek wyblansował PO PROSTU, to nie on ich "odkrył", a więc PO PROSTU zostało wyrzucone z dużej sceny po odegraniu dwóch numerów. Wracając do konfliktu wodno-kablewego, to te nieszczęsne kable i tak po kilku dniach wylazły na powierzchnię i każdy po nich deptał.

Oczywiście tak jak zwykle akustykiem nie chce się nagłaśniać mniej znanych kapel, nawet na dużej scenie, bo na małej i tak przeważnie nikogo to nie obchodzi. Do kompletnej paranoi doszło w czasie koncertu EGZYSTENCJI, kiedy to za konsolą posadzone chyba człowieka, który nie wiedział nawet "gdzie przyciskać".

Nie wiadomo też jakimi kryteriami kierował się tatusiek dopuszczając kapele. W sytuacji, kiedy naprawdę dobra grupa jaką jest wzmian-

kowana wyżej EGZYSTENCJA grała na małej scenie o 10 rano /w amfite-  
atrze było najwyżej 100 osób/, na stadionie wystąpiło kilka o wiele  
gorszych kapel. Znam zresztą dobre kapele, które w ogóle nie zostały  
depuszczone, podczas gdy gorsi od nich zakwalifikowali się bez proble-  
mu. Podsumowując Jarocin muszę powiedzieć, że jest tu parę rzeczy za  
dużo, a mianowicie: za dużo szwindli, za dużo milicji, za dużo pozerów.  
Jest to po prostu jeden wielki syf. Syf ten ma jednak niezaprzeczalną  
zaletę: nigdzie indziej nie można usłyszeć tylu nowych kapel, co nie  
jest bez znaczenia, bo przecież każdy wie jak jest u nas z koncertami.



Wydaje mi się, że brakowało takiej kapeli na polskiej scenie i oto jest.

Q: Powiedz kilka słów o historii kapeli, skład, itp.

Szczepan: Gramy prawie rok, dlatego że nikt nie chciał z nami przedtem grać, bo nas nikt nie doceniał. Ale pomysłem na zespół powstał parę lat wcześniej. Graliśmy 4 koncerty, piątego nie zagraliśmy, bo nas kochany Walter zniósł ze sceny. Szczepan śpiewa, brat Szczepana gra na perkusji, gitarzysta Tadeusz jest trochę lalusiem, na basie gra Zbyszek, myśli że jest Sidem-durem.

Q: Co sądzicie o GSA i czy utożsamiacie się z tym ruchem?

Sz: My nie należymy do ruchu sceny alternatywnej, bo po co? Trochę głupie jest mówić na ludzi z własnego miasta, ale mogłoby być lepiej.

Q: Dlaczego gracie punk w stylu 77? Czy wynika to ze znudzenia hardcorem, czy też z czystego zamknięcia do starych kapel?

Sz: Gramy dlatego, że wychowaliśmy się na tej muzyce. Nie jesteśmy znudzeni hardcorem, ale stara muzyka jest sensowniejsza i lepsza.

Q: Czy wszystkie wasze teksty są jajarskie i czy naprawdę nie śpiewasz o niezłym poważnym?

Sz: Wszystkie teksty zostały powiedziane przez inne zespoły, dlatego nasze

EA LVOZIE DRA MORDY  
I JA TEZ DRE MORDE!!!

fyfiat

Gdańsk

PO PROSTU



zamykają bezsensowne i nie są o niczym poważnym.

Q: Co myślicie o Jrecinie?

Sz: ~~Przedtem nic nie myśleliśmy o Jarocinie, ale jak tam przyjechaliśmy to stwierdziliśmy, że tam jest wielkie oszustwo. I tylko te zespoły, które się sprzedawały Walterowi mają szansę na wybicie się. Jest tam dużo ludzi, którzy wyglądają tak samo, mają skóry z napisem "Exploited" i włosy wygolone, a to źle świadczy o nich. I stwierdzamy, że tam już nie przyjedziemy i żeby uczciwe zespoły też tam nie przyjeżdżały, bo i tak się nie wybiją.~~

Q: Jakie kapele /polskie i zagraniczne/ najbardziej lubisz?

Sz: Z zagranicznych: dawny CLASH, BUZZCOCKS, RAMONES, oczywiście SEX PISTOLS, SHAM 69, DAMNED, SAINTS, GENERATION X, EATER, X RAY SPEX, JAM, VIBRATORS, CHELSEA, 999, itd., a z nowych: MISFITS chyba tak, TOY DOLLS, SLIME, DAILY TERROR, TOTEN HOSEN, EA 80, NEUROTIC ARSEHOLES, MDC, ANGRY SAMOANS, BLUT+EISEN, UPRIGHT CITIZENS, z polskich: ROZWOLNIENIE i KOMBI.

Q: Czy typ "wiejskiego puna" jaki prezentujesz na scenie był przygotowany tylko na Jarocin, czy też jest on nierozzerwalnie związany z PO PROSTU?

Sz: Tak jak wieśniak będę wyglądał na każdym koncercie i przedtem też tak wyglądałem. Parę lat temu było mało punków i jak ktoś zauważył punka to się z niego śmiał, ale ten punk nie robił z tego nic, a nawet się cieszył, że się ludzie z niego śmieją. Ale po tych kilku latach więcej ludzi zaczęło wyglądać jak punk i stało się to wielkim przeżytkiem. I ja nie mogłem już tak wyglądać, nie czułem się tak jak kiedyś punkiem. Dlatego zacząłem ubierać się jak wieśniak, a z tego co widzę mało jest wieśniaków. Jak mnie ktoś zobaczy, to śmieje się ze mnie i mówi "to jakiś idiota", ale ja sobie z tego nic nie robię, a nawet się cieszę. I w ten sposób poczułem się znowu punkiem jak kiedyś przed laty.



## REJESTRACJA

KAPELA POWSTAŁA W TORUNIU W 1980 ROKU W SKŁADZIE: JAROŚ/GIT SAWANA/BAS/, GELO/VOC SIATKA/PERK/. W 81 ODSZEDŁ JAROŚ A ZASTĄPIŁ GO ZBYSZEK /PÓŹNIEJ LEADER BIKINI/. PO KILKUNASTU KONCERTACH ON TAKŻE ODSZEDŁ. OD TEGO CZASU NA GITARZE GRA MUREK. W TYM SKŁADZIE GRALI DO 1985 ROKU. W TYM ROKU WYRZUCILI BASISTĘ A ZASTĄPIŁ GO LESZEK. WAZNIEJSZE KONCERTY: TRASA "WYBRZEZE" 81, JAROCIN 82; 83; 85, TORUŃ "FESTIWAL NOWEJ FALI" 82-84, RÓBREGE 85 I WIELE, WIELE INNYCH.

Stefan

nigdy nie czułeś  
nigdy nie czułeś wspólnoty z tymi, którzy wciąż cierpią tylko dlatego, że są inni  
czy nie obchodzi ciebie?  
czy nie obchodzi was?  
ich cierpienie  
ich krew  
nie obchodzi ciebie  
nie obchodzi was  
ile pięści zaciśniętych  
ile płynię łez  
jak droga jest wolność  
ile płynię łez

planowanie jest bestsellerem

blask tysiąca słońc oślepi nasze oczy  
śmiertelny podmuch zmiecie nasze domy  
potężny ogień strawi wszystko/planowanie jest dziś bestsellerem/ktoś przyszłości zmieni bieg/wkrótce koniec naszych mek/jedna chwila zmieni wszystko

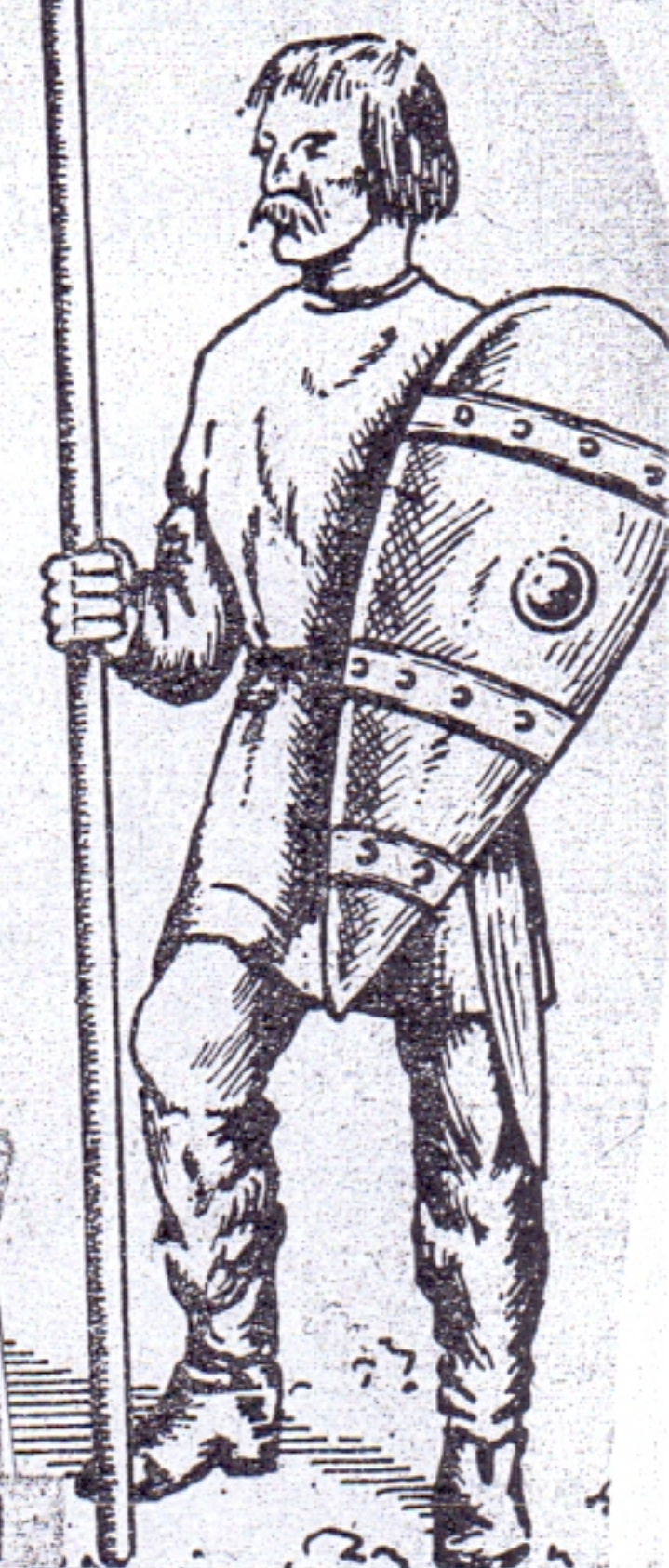
## UWAGA! - Walka z brudem

Wszyscy są zobowiązani do miłości wobec ojczyzny. Wciskają ci to głównie od dzieciństwa. Ojczyznę musi być przewodnią ideą w życiu każdego prawego człowieka. Ja nie kocham ojczyzny. Oczywiście jestem Polakiem w tym sensie, że tu się urodziłem, mówię tym językiem itd. Ale co poza tym? Czy stanę się lepszy dzięki uczestnictwu w patriotycznych szopkach? A ilu młodych ludzi tak naprawdę traktuje tę sprawę poważnie? Patriotyzm zaczyna przypominać monumentalną fasadę, za którą nic się nie kryje, coś cholernie sztucznego, pompacyjnego, główny karabin w arsenale propagandy systemu. Odrzućmy to! Woni ze świadomością narodową. Dążmy do uzyskania świadomości ogólno ludzkiej, ponadnarodowej, wspólnej dla całej ludzkości. W każdym, nawet najbardziej tolerancyjnym patriotcie drzemie podświadoma niechęć do innych narodów i zawsze dominuje to przekonanie, że "my jesteśmy lepsi". Pieprzyć to! Bądźmy po prostu ludźmi! Nie stawiajmy granic! Wszystko co dobre w naszej tradycji to bigos i kiszona ogórki. To nie jest żadna peza. Te po prostu zdrowy rezsądek. Nie dajcie się ośgłupiać kolorowymi widoczkami. Zwalczajcie głównie, które się za tym wszystkim kryje. Żadne uczucia nie dają tym cwaniakom prawa do dysponowania naszym życiem!

tego tak  
być

Pomnik Bohaterów

P  
a  
t  
r  
i  
o  
t  
y  
z  
m



Grupie jest, jeśli jeden człowiek uważa się za lepszego od innych, Zdupiej jeszcze, jeśli cały naród uważa się za lepszego od innych narodów. A ten bezsensowny błąd popełniają wszystkie narody.  
Lew Tokstoj



WINSTON SMITH TO BOHATER LEGENDARNEJ POWIEŚCI GEORGE'A ORWELLA "1984". DRUGI WINSTON SMITH JEST POSTACIĄ AUTENTYCZNĄ - AMERYKAŃSKIM RYSOWNIKIEM I ANARCHISTĄ. OD WIELU LAT WINSTON WSPÓŁPRACUJE Z DEAD KENNEDYS. JEGO ZASŁUGĄ JEST STRONA GRAFICZNA (KAPITAŁNA TAK JAK I MUZYKA) WSZYSTKICH PŁYT TEJ GRUPY. JEHO RYSUNKI I COLLAGE CZĘSTO UTRZYMANE SĄ W KLIMACIE SURREALIZMU, A ICH TREŚĆ DOTYCZY PRZEWAŻNIE POLITYKI. WINSTON JEST RÓWNIEŻ REDAKTOREM GAZETY "FALL OUT", KTÓRĄ WYDAJE DO SPÓŁKI Z JAYED SCOTTI I JELLO BIAFRA.



MONA MOHAWK — ©1984 WINSTON SMITH

Przesyłka, którą otrzymałem od Johna zawierała m.in. ich pierwszy long "Hey, It's A Teenage House Party" i na kasecie kawałki z, które mają znaleźć się na drugim "Fitzgerald's Paris". O ile pierwsza płyta to zbiór solidnych, ale dość typowych czadowych kawałków, to na drugiej prezentują kapela prezentuje naprawdę oryginalne brzmienie ze świetnymi pomysłami. Poznajcie więc... **THE LANDLO@DS**

Powstałiśmy w październiku '83, kiedy to poznaliśmy się na Uniwersytecie Virginia. Skład: John Beers - śpiew/23/, Charlie Kramer-g./22/, Eddie Jetlag-b/23/, Tristan Puckett-p./21/. Pierwszy long zrealizowaliśmy w styczniu '85 w naszej własnej wytwórni Catch Trout Records. Drugi long jest nagrany i mamy nadzieję, że ukaże się pod koniec roku. Nasze brzmienie oscyluje między różnymi gatunkami punk rocka - od thrash do pop punk /i odrobina metalu, ale od tego się odcinamy/. Nie śpiewamy o rządzie /wystarczająco dużo kapel to robi/. Nie chcemy być klasyfikowani. Nasze teksty mogą być głupie, żartobliwe i bardzo poważne. Nie chcemy się ograniczać. Lubimy grać własne wersje starych kawałków innych wykonawców. Mamy w swoim repertuarze utwory ZZ Top, Leonarda Cohena, Monkees, The Sonics, Velvet Underground, Moving Sidewalks i mnóstwo innych.

John

kontakt: Catch Trout Records  
PO Box 3800  
Charlottesville  
VA 22903  
USA

**I hate school**

nauczyciel to skurwieli  
nienawidzę pryncy domowej  
spalimy szkołę  
nienawidzę szkoły

**Bathroom bigot**  
jestem łazienkowym  
fanatykiem/ukrywam  
się za moim długopisem/wypisuję moją nienawiść na ścianach/nie chcę żeby mi obili głowę/nienawidzę tych, którzy nie są tacy jak ja/ i chcę to ogłosić/dlatego wypisuję moją pogardę/zawsze kiedy sram więc kiedy widzisz zabić palantów" albo wyk "wykastrować wszystkich czarownic" będziesz wiedział, że siedzisz tam ja siedziałem i przeczytasz moje bluzgi

Nie ma tu zbyt wielu ostrych kapel ezadowych. Jest za to duzo melodyjnej muzyki a la '77, ktorej zawsze przyjemnie posluchac. Ponijsze wiadomosci pochodza sprzed dwuch lat, ale jak pisze wasz reporter Cristos nie sie wlasciwie od tamtego czasu nie zmienilo.

# GAECJA

Kapele: EX-HUMANS, CHAOS GENERATION, ADIEXODO, STRESS, PANK ROMANA, BLACK IDEALS, ANTI TROPPOU COUNCIL, DESPERATION, SHADOW THEATER, POLLUTION, DESTROYED LIVES, GROVER, RESISTANCE '84 i inne.

Imprezy: nieliczne i najczesciej w salach kinowych lub na otwartym powietrzu. Nie-estetycznym niewielu punkow organizuje koncerty, a to z powodu marnej wspolpracy i apatii. Wejsciwki sa zwykle tanie. Najdrozsze sa koncerty w klubach. Czasami rowniez sa zuje sie koncerty, z ktorych kazdy zyski przeznaczaja sie na jakis cel.



Kluby i miejsca spotkan:  
W ciagu ostatnich lat wiekszosc klubow zostala zamknjeta przez policje lub nie wpuszcza punkow. Teraz chodzimy do malych "piwnicznych" klubow albo spotykamy sie w parkach.

## Pank Romana

Gazetki: "yati" wydawane przez BLACK IDEALS-tylko jeden numer, gdyz kapela sie rozpadla. "Interiors Out", ktorej autorem jest komuna punkowa z Xanthi.

kontakt:  
Paul Avouris lub Cristos Veugas  
Poste Restante  
Psychico 154 01  
Athens  
Greece



# FRAGILE

Zaczeli grać w '84 roku nad rzeką Mozela. Jest to słabe zamieszkały region RFN. Sytuacja z punkowymi kapelami jest tu bardzo zła z powodu nudy w małych konserwatywnych miasteczkach, z czym FRAGILE stara się walczyć. FRAGILE nie gra hardcore. Ich brzmienie jest bardziej subtelne, być może coś bardziej dla głowy niż dla nóg. W każdym razie chcą grać dla publiczności, która tańczy ale również słucha tekstów. Obecnie ich styl to mieszanka '77 punk i energii nowego brzmienia FRAGILE. Kontakt: Thomas Huppsi Springer/Hohenzellernstrasse 29/5400 Koblenz/West Germany. Herr H./fragm./:...starzy faszyci powstałi jeszcze raz/newi faszyci zaczynają to znówu/inni dostaną kopa/reszta maszeruje...

Danken für Huppsi  
i dla Salwy też dzięki!

Wszyscy pochodzą z okolic Warminsterne. Zaczynali w różnych kapelach /THE MENTAL, STUPID HUMANS, AUDIO TORTURE/, które rozpadły się w 1980 i na ich gruzach do września ukształtował się pierwszy skład SUBHUMANS-Dick/v/, Bruce/g/, Grant/b/, Andy/p/, który wkrótce zaczął koncertować w okolicznych wioskach. W lutym '81 nagrali demo "Demolition War", które odrzuciły wszystkie szanujące się wytwórnie. Pierwsza, która się zobowiązała wkrótce splajtowała. Andy odszedł by zasilić A-HEADS, zastąpił go 15-letni długowłose perkusista Trotsky. W lipcu FLUX OF PINK INDIANS zaoferował im nagranie ep dla ich nowo powstałej wytwórni Spiderleg. "Demolition War" ep ukazała się w listopadzie '81 po serii udanych koncertów z FLUX i THE MOB. Dalszym efektem współpracy ze Spiderleg były krążki "Reason For Existence", "Religious Wars", i lp-"The Day The Country Died". Wkrótce zespół mógł sobie pozwolić na otwarcie własnej wytwórni płytowej-Bluurg Rc, dla której oprócz SUBHUMANS nagrywały/ają również A-HEADS, NAKED, INSTIGATORS, FACTION, SEARS. W październiku '83 rozpoczęli postępowanie odchodzi Grant. Zastępuje go Phil /ex-PAGANS & FFB/. Zespół koncertuje w Holandii, USA, Irlandii, Szwecji, Anglii. W kwietniu '84 nagrywa świetny lp "From The Cradle To The Grave", wkrótce ep "Rats". Dyskografię zamyka płyta "Worlds Apart". Jeszcze przed jej wydaniem

# SUB HUMAN

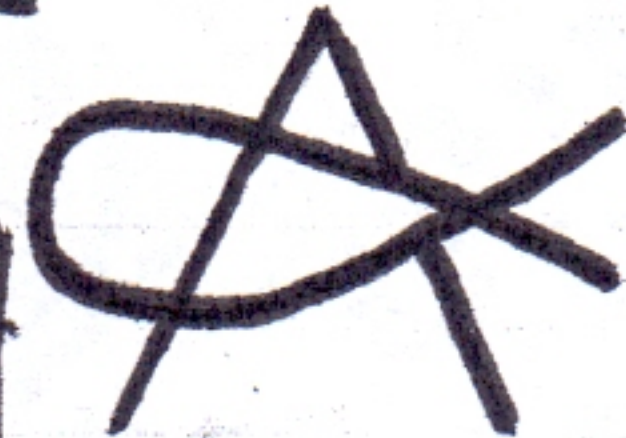


Wszystkie zdjęcia z koncertów zespołu FRAGILE, przedstawiające muzyków w trakcie gry na gitarze, perkusji i wokalnie. Zdjęcia są ułożone w sposób przypominający film, z widocznymi kłami filmowymi. W dolnej części strony znajduje się również stylizowane logo zespołu SUB HUMAN.





zespół rozpada się po 5 i 1/2 roku grania. Bezpośrednią przyczyną było odejście Tresky ego, lecz był to tylko gwóźdź do trumny. Bluurg to w zasadzie tylko 1 człówek-Diek, toteż wytwórnia działa dalej. Dick udziela się teraz w kapeli CULTURE SHOCK, która gra mieszankę Reggae/punk/ska. Jurek znak rozpoznawczy SUBHUMANS-"anarchistyczna ryba"



Przepraszam wszystkich zwolenników literatury, ale niestety mam obecnie zastój twórczy, tak że na następny edycinek Pietrusia Panka będziecie musieli trochę poczekać. Nie ma tu również obiecanych wiadomości z NRD, ale cóż, kolesie długie nie odpisuje. W przyszłym numerze odpowiem na pytania z ostatniej strony /w prawym górnym rogu/. Niech żyją czterej pancerni i krekedyl!!! -pi.

# AIR-PLAY!

die EINZIGE HARD-CORE (Thrash, Punk, Speedmetal)-RADIO-SHOW der Schweiz!

Hello, we're the only HARDCORE -RADIO SHOW in switzerland!  
-for broadcast, (presentation) send your stuff, (tape, record, zine, etc.) and we will play it on

88,1 MHz

(in exchange), we send you a free RADIOSHOW-tape!  
seize the opportunity!

CONTACT **RÖBI ZOLLINGER**  
STAUFFACHERSTR. 145  
8004 ZÜRICH/SWITZERLAND

88 MHz  
EVERY 3rd THURSDAY IN THE MONTH

## NOWA ZELANDIA



Pozdrowienia z Nowej Zelandii!!!  
Mieszkamy w bardzo małym kraju składającym się z dwóch wysp z 3,5 milionami mieszkańców. Poza tym mamy tu około 72 miliony owiec. Nasz premier Mr. Lange zadeklarował nas jako kraj wolny od broni nuklearnej, co jest naprawdę kapitalną, która miłe zaskoczyła wielu młodych ludzi, m.in. punxów

Jest tu nawet dość liczna załoga z kilkoma niezłymi kapelami i fanzine'ami.  
Moją ulubioną kapelą jest trzysobowy ARMATRAK z Auckland. Wokalista Steve ma świetny głos, który dobrze pasuje do ich amerykańskiego stylu. Kontakt: Trevor Donaldson/137 Valley Road/Henderson/Auckland  
Również z Auckland jest SERVICE 42, którego jeszcze nie słyszałam. Jest to bardzo młoda kapela. Wszyscy 14/15 lat. Wydają też całkiem dobry zine "Positive Approach", Buchan/16 Malabar Drive/Ellerslie/Auckland  
Jeszcze jedną nową kapelą jest DEFIANCE, która dopiero przygotowuje swój program. Wydają też zine "Accept No Imitations". Paul/73 Queenstown Road/Onehunga/Auckland.

Dość znanym na świecie zine'm jest "One World". Niestety jego wydawcy mają pewne tendencje do pozerstwa, ale mimo wszystko w ich piśmie możecie znaleźć sporo ciekawych informacji i adresów-"One World"/PO Box 8809/Symonds st/Auckland.

Na dole wyspy północnej w Napier mamy kapelę FIVE YEAR MISSION, która jest razem już 6 lat. Mają na koncie dużo dobrego materiału, m.in. EP i składankę do spółki z ARMATRAK. Brian/Quality Music Exchange/98 Hastings st/Napier  
KAWAŁKÓW CASUALTY-kapela bardzo dobra technicznie. Mają sporo przeróbek kawałków innych kapel, m.in. SUBHUMANS. Chris Fegan/68 Pioneer Road/New Plymouth

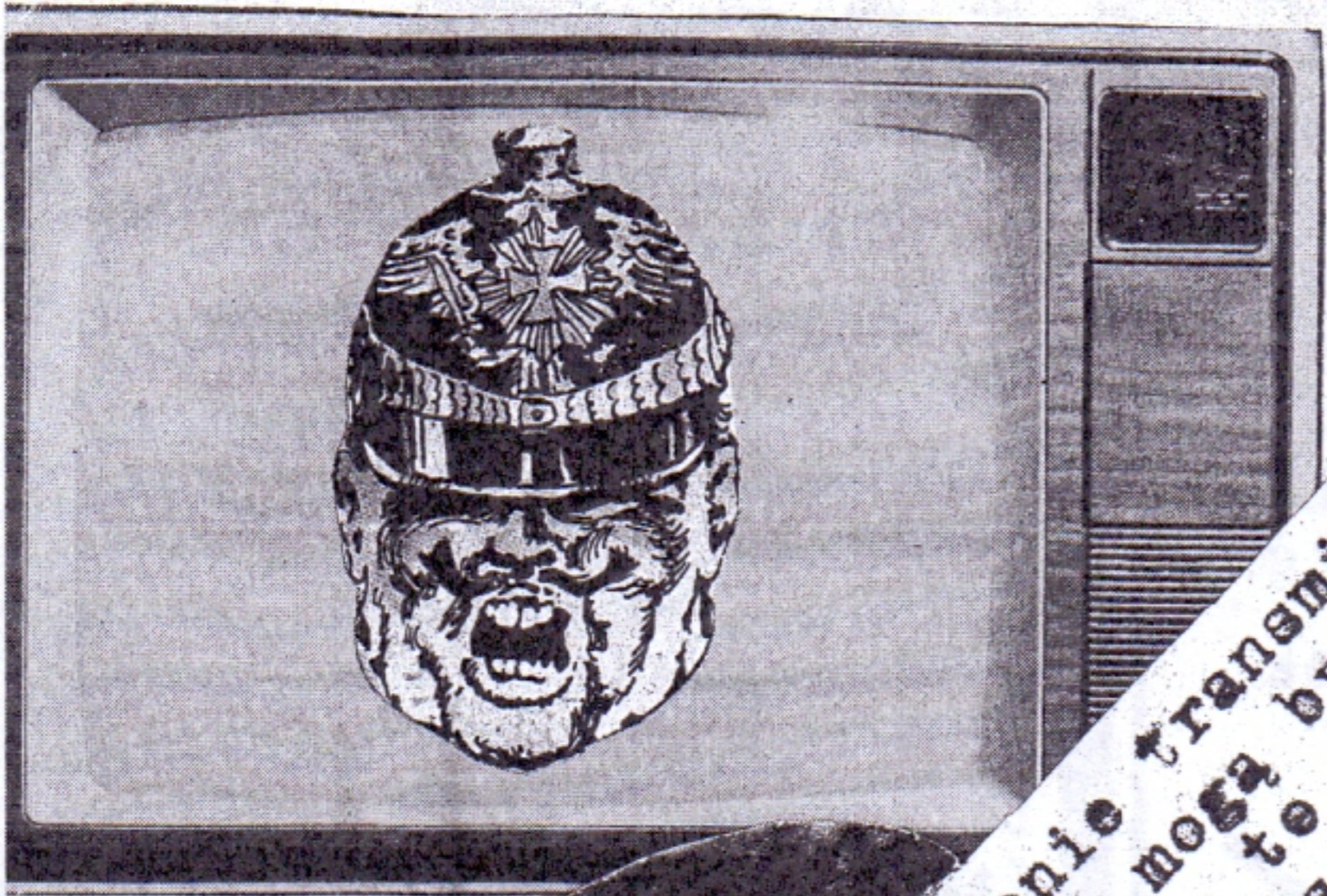
Na samym dole wyspy leży stolica-Wellington, gdzie działają dwie kapele i dwa dobre zine'y.  
FLESH D-VICE okręślana jako najlepsza nowozelandzka kapela. Grają bardzo ostrą, ciężką muzykę z horrorowatymi tekstami. Mają na koncie longa i EP. Gerald/Jayrem Rc/PO BOX 3054/Wellington.

Druga to moja własna kapela COMPOS MENTIS, w której jestem wokalistką /jedy-ną w Nowej Zelandii/. Jest nas pięcioro. Wydajemy też zine "Communicade". COMPOS MENTIS/23A Blue Mountains Road/Silverstream/Upper Hutt.  
Nieżyły zine z Wellington to "Anti System", wydawany przez Simena, który jest też zaangażowany w działalność nowozelandzkiego Anti-Vivisection Society. Simen/PO Box 14156/Kilbirnie/Wellington.

Na wyspie południowej mamy tylko dwie znane kapele:  
BRAIN DAMAGE-podobno się rozpadli, ale nie jestem pewna, 65 Hall st/Cobden/Greymouth.

NO IDEA-ostra kapela z dobrymi teksami, humorystycznymi i poważnymi. Próbuja być bardzo wulgarni, PO Box 1297/Christchurch.  
No i to już wszystko z Nowej Zelandii, mam nadzieję, że niektórzy z was zdecydują się napisać do nas. Dziękuję.

HEATHER



Nasilenie transmisji, ich rodzaj i treść mogą być różnorodne. Czasem są to głosy znane obywateli, czasem głosy osób już nieżyjących, czasem głosy wielkich ludzi lub głos Boga.

Jakie są kryteria przyjmowania do MOJ? Czy można od razu wstąpić do Służby Bezpieczeństwa jako oficerem kontrwywiadu? Zbys zostac oficerem kontrwywiadu?

Treść transmisji często bywa dla obywatela przykra. Głosy mogą mieć charakter groźby lub nakazu, któremu obywatel bezkrytycznie ulega, spełniając czasem niedorzeczne, niekiedy niebezpieczne czynności.

Nieraz obserwuje się, że obywatel szepcze coś do siebie, jakby usiłował z głosami nawiązać rozmowę.

Niektórzy obywatele usiłują sobie wytłumaczyć pochodzenie głosów zjawiskami nadnaturalnymi, inni uważają, że zostały wokół nich zainstalowane specjalne aparaty radiofoniczne.

Obywatele czują truciznę w potrawach lub zapach trującego gazu. Skarżą się, że przez ciało ich przepuszczane są prądy elektryczne, że drażni się ich narządy płciowe, odciąga nim nasienie, zapładnia na odległość lub gwałci.



ot jo se pijot, jakim zonki ni miot, oraz ni ma za co, do zonka ladaco.

Co ci dalo roczne dziek-czynienie za daty natury jakimi oddarzy cię Bog?



Trybunał